



Potrzebne materiały: monety 1 i 2 zł, książka.

TEMAT TYGODNIA: Zwierzęta duże i małe.

TEMAT DNIA: ZOO

09.06.2020 r. (wtorek)

1. „Wycieczka do ZOO” - opowieść ruchowa.

Dzieci wyruszyły na wycieczkę do ZOO – marsz z wysoko podnoszonymi kolanami i intensywną pracą rąk.

Na początku zobaczyły kangura – skoki kangura w przód i w tył.

Nad ich głowami pojawiły się kolorowe motyle – siad skrzyżny, krążenie barków w przód i w tył (po 5 razy) i machanie skrzydełkami (dłonie ułożone na ramionach).

Dzieci poszły dalej – marsz.

Zbliżyły się do niedźwiedzi – powolny chód na czworaka.

Ruszyły dalej – marsz.

Zobaczyły żółwia – bardzo powolny chód na czworaka z książką na plecach.

Poszły dalej – marsz.

Weszły do tajemniczego świata wodnego, gdzie znajdowały się raki – poruszanie się podpierając rękoma z tyłu, w przód i w tył oraz ryby – leżenie na brzuchu i poruszanie

(płetwami) rękoma (dłonie na ramionach) i złączonymi nogami.
Opodal zobaczyły bociana – stanie na jednej nodze, prawej i lewej.
Postanowiły wracać do domu (przedszkola) – marsz z wysoko unoszonymi kolanami.

2. „ZOO” - wysłuchanie wiersza J. Brzechwy

Matolek raz zwiedzał zoo
I wołał co chwila: „O-o!”
„Jaka brzydka papuga!”
„Żyrafa jest za długa!”
„Słoń za wysoki!”
„A po co komu te foki?”
„Zebra ma farbowane zebra!”
„Tygrys chętnie by mnie stąd wygryzł!”
„Na, a zajrzyjmy pod daszek:
Żółw - tuś, bratku, tuś!”
„A to? Ptaszek.
Niezły ptaszek - struś!”
Wreszcie zbliża się do wielbłąda,
Uważnie mu się przygląda
I powiada wskazując na niego przez kraty:
„Owszem, niezły. Niczego! Szkoda tylko, że garbaty!”

TYGRYS

„Co słyhać, panie tygrysie?”
„A nic. Nudzi mi się.”
„Czy chciałby pan wyjść z za tych krat?”
„Pewnie. Przynajmniej bym pana zjadł.”

STRUŚ

Struś ze strachu
Ciągłe głowę chowa w piachu,
Więc ma opinię mazgaja.
A nadto znosi jaja wielkości strusiego jaja.

PAPUGA

„Papużko, papużko,
Powiedz mi coś na uszko.”
„Nic nie powiem, boś ty plotkarz,
Powtórzysz każdemu, kogo spotkasz.”

LIS

Rudy ojciec, rudy dziadek,
Rudy ogon - to mój spadek,
A ja jestem rudy lis.
Ruszaj stąd, bo będę gryzł.

WILK

Powiem ci w słowach kilku,
Co myślę o tym wilku:
Gdyby nie był na obrazku,
Zaraz by cię zjadł, głuptasku.

ŻÓŁW

Żółw chciał pojechać koleją,
Lecz koleje nie tanieją.
Żółwiowi szkoda pieniędzy:
„Pójdę pieszo, będę prędzej.”

ZEBRA

Czy ta zebra jest prawdziwa?
Czy to tak naprawdę bywa?
Czy też malarz z bożej łaski
Pomalował osła w paski?

KANGUR

„Jakie pan ma stopy duże,
Panie kangurze!”
„Wiadomo, dlatego kangury
W skarpetkach robią dziury.”

ŻUBR

Pozwólcie przedstawić sobie:
Pan żubr we własnej osobie.
No, pokaż się, żubrze. Zróbże
Minę uprzejmą, żubrze.

DZIK

Dzik jest dziki, dzik jest zły,
Dzik ma bardzo ostre kły.
Kto spotyka w lesie dzika,
Ten na drzewo szybko zmyka.

RENIFER

Przyszły dwie panie do renifera.
Renifer na nie spoziera
I rzecze z galanterią: „Bardzo mi przyjemnie,
Że będą panie miały rękawiczki ze mnie.”

MAŁPA

Małpy skaczą niedościgle,
Małpy robią małpie figle,
Niech pan spojrzysz na pawiana:
Co za małpa, proszę pana!

KROKODYL

„Skąd ty jesteś, krokodylu?”
„Ja? Znad Nilu.
Wypuść mnie na kilka chwil,
To zawiozę cię nad Nil.”

ŻYRAFA

Żyrafa tym głównie żyje,
Że w górę wyciąga szyję.
A ja zazdroszczę żyrafie,
Ja nie potrafię.

LEW

Lew ma, wiadomo, pazur lwi,
Lew sobie z wszystkich wrogów drwi.
Bo jak lew tylko ryknie,
To wróg natychmiast zniknie.

NIEDŹWIEDŹ

Proszę państwa, oto miś.
Miś jest bardzo grzeczny dziś,
Chętnie państwu łapę poda.
Nie chce podać? A to szkoda.

PANTERA

Pantera jest cała w cętki,
A przy tym ma bieg taki prędkie,
Że chociaż tego nie lubi,
Biegając - własne cętki gubi.

SŁOŃ

Ten słoń nazywa się Bombi.
Ma trąbę, lecz na niej nie trąbi.
Dlaczego? Nie bądź ciekawy -
To jego prywatne sprawy.

WIELBŁĄD

Wielbłąd dźwiga swe dwa garby
Niczym dwa największe skarby
I jest w bardzo złym humorze,
Że trzeciego mieć nie może.

3. Rozmowa na podstawie wiersza.

- O jakich zwierzętach była mowa w wierszu?
- Która z rymowanek podoba ci się najbardziej?
- Które ze zwierząt chciałbyś poznać bliżej?

4. „ZOO” - masaż do fragmentu wiersza B. Kołodziejskiego.

Dziecko leży na brzuchu, a rodzic wykonuje masaż jego pleców.

Tu w zoo zawsze jest wesoło, (masujemy plecy otwartymi dłońmi)
tutaj małpki skaczą w koło, (wykonujemy ruchy naśladujące skoki po okręgu)
tutaj ciężko chodzą słonie, (naciskamy płaskimi dłońmi)
biegną zebry niczym konie, (lekkostukamy pięściami)
żółwie wolno ścieżką człapią, (powoli, lekko przykładamy płaskie dłonie)
w wodzie złote rybki chlapią. (...) (muskamy raz jedną, raz drugą ręką).

5. „Bilety do zoo” - zabawa matematyczna

Potrzebne będą monety 1 i 2 złotowe.

- Adam chce kupić bilet do zoo dla siebie i dla taty. Bilet dla dorosłego kosztuje 6zł, dla dziecka 4zł. Jakimi monetami może zapłacić za swój bilet? Wybierz odpowiednie monety i ułóż je. Czy istnieje tylko jeden sposób zapłaty?
- Adam zaprosił do zoo Adę. Jeden bilet kosztuje 4zł. Ile zapłacą za bilety?
- Ada idzie do zoo z mamą. Bilet dla dziecka kosztuje 4zł, a dla dorosłego 6. Ile zapłacą za bilety?

6. „Idziemy do zoo” - zabawa taneczna do piosenki według pomysłu dzieci.

<https://www.youtube.com/watch?v=rXz-hKkUvoM>

7. „Zgaduj – Zgadula” - rozwiązywanie zagadek.

Trąbę ze sobą nosi,
a nie jest trębaczem.
Gdy pójde do ZOO,
to go zobaczę. (słoń)

Pełźnie wśród trawy,
w kłębek się zwija.
Gdy ją zobaczysz,
z dala omijaj. (żmija)

Płowa grzywa, z karku spływa,
dumna mina, groźna brew,
jak to zwierzę się nazywa? (lew)

W ZOO ją zobaczysz
szyją sięga pod palmy
i dachy drapaczy. (żyrafa)

Choć posiada pancierz, wcale nie wojuje,
choć ma cztery nogi wolno spaceruje. (żółw)

To jest zwierzątko z torbą na brzuchu,
która schronieniem jest dla maluchów. (kangur)

Zwykle lubi platać figle
i po drzewach sprytnie skacze.
Chociaż w lesie jej nie spotkam,
w zoo na pewno ją zobaczę. (małpa)

W paski czarno – białe suknię założyła.
I wszystkim znajomym dumnie ogłosiła:
już się kryć nie muszę w sawannie przed nikim,
bo i tak mnie mylą ze zwykłym konikiem. (zebra)

Ma bardzo, bardzo długą szyję,
na której łatki są brązowe.
Chyba najwyższym jest zwierzęciem,
bo zawsze w chmurach nosi głowę. (żyrafa)
Długi ogon, bujna grzywa,
groźnym rykiem się odzywa.
Choć bez tronu i korony.
królem zwierząt ogłoszony. (lew)